

ECHA PŁOCKIE i ŁOMŻYŃSKIE

PISMO POŚWIĘCONE GŁÓWNIIE SPRAWOM MIEJSCOWYM.

WYCHODZI W ŚRODY I SOBÓTY KAŻDEGO TYGODNIA.

<p>WARUNKI PRZEDPŁATY:</p> <p>W Płocku i w Łomży: Rocznie rs. 5, półroczna rs. 2 k. 50, kwartalnie rs. 1 k. 25. Za odnośzenie do domu miesięcznie k. 5.</p> <p>Z przesyłką pocztową: Rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 k. 50.</p> <p>Zagranicą: Rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.</p>	<p>Numer pojedynczy k. 5.</p> <p>Za zmianę adresu dopłaca się kop. 30</p> <p>Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują również księgarnie i kolporterzy po miastach i miasteczkach</p>	<p>Adres wydawnictwa:</p> <p>w Płocku Rynek Kanoniczny.</p> <p>W oddziale Łomżyńskim:</p> <p>Księgarnia Rychtera na Nowym Rynku.</p>	<p>Przedpłatę i ogłoszenia naj- lepiej przysyłać wprost do redakcji</p> <p>Rękopisy nie zastrzeżone nie zwracają się.</p>	<p>OGŁOSZENIA po kop. 5 za wiersz petitowy lub jego miejsce. Za następne razy kop. 6.</p> <p>REKLAMY na 1 stronie po kop. 20 za wiersz.</p> <p>NEKROLOGIA wiersz kop. 15.</p> <p>W Warszawie przyjmują ogłoszenia agentury: Uagra (Wierzbowa 8), Pio- trawskiego (Senatorska 26), Bergsona (Senatorska 32).</p>
---	---	--	---	--

Bank Państwa

podaje do powszechnej wiadomości, że kantory i Oddziały tegoż Banku w Rosji Europejskiej i na Kaukazie od dnia 1 (13) Lipca, a w Syberji Zachodniej, Turkiestanie i Jenerał-Gubernatorstwie Stepowem od d. 1 (13) Sierpnia, zaś w Syberji Wschodniej od d. 1 (13) Września r. b. będą przyjmować do **do dyskonta i inkasso** dla otrzymania wypłat **weksle zwyczajne**, płatne w tych miastach, gdzie nie ma instytucji Bankowych, lecz znajdują się **kasy skarbowe i kancelarje Rejentów**. Przytem od weksli, **przyjmowanych do dyskonta**, instytucje Bankowe oprócz procentu za zdyskontowanie, pobierać będą dodatkową opłatę w ilości 1/50% od ogólnej sumy weksli, przedstawionych jednorazowo przez jedną osobę, **od weksli zaś, składanych do inkasso**, z wypłatą w tych miastach, gdzie się znajdują kasy i Rejenci, opłatę za przekaz podług taksy dla operacji przekazowych ustanowionej i, oprócz tego, 1/3% za komis od sumy, wystawionej na każdym wekslu, nie mniejszej jednak, jak kopiejek 20.

Jednocześnie **od weksli, złożonych do inkasso i pochodzących z innych miast, lecz płatnych w tych miastach, gdzie są Kantory i Oddziały Banku**, będzie pobierana od określonego powyższej czasu, oprócz opłaty za przekaz, opłat askładowa w stosunku 1/2% od sumy wekslu, lecz nie mniejsza od 10 kop.

Zarządzający Bankiem Państwa
E. PLESKE.

Prosimy odnowić przedpłatę na czas dalszy.

Kalendarzyk tygodniowy.

	Święci Kościoła R.-Katoickiego	Imiona słowiańskie.
Środa 29 czerw.	Piotra i Pawła Ap.	Wyszomira
Czwartek 30 ..	Lucyny i Emilii	Cichosława
Piątek 1 lipca	Teoderyka	Bogusława
Sobota 2 ..	Naz. N. M. P.	Ojcomila
Niedziela 3 ..	Helodora	Milosława
Poniedziałek 4 ..	Ireneusza R. M.	Zbroisława
Wtorek 5 ..	Józefa Kalasantego	Wielisława

Wschód słońca o godz. 3 m. 44.
Zachód słońca o godz. 8 m. 23.

Zmiana księżycy: Pełnia dnia 3 lipca o godzinie 10 m. 38 w.

Wysok. wody na Wisle pod Płockiem.	d. 26 czer. 2 stóp 6 cal.
	d. 27 .. 2 .. 7 ..
	d. 28 .. 2 .. 7 ..

Temperat w Płocku °C	d. 25 czer.	17.1	22.4	17.1
	26 ..	18.2	26.8	22.4
	27 ..	19.1	18.2	17.2

Deszczu spadło d. 25 czerw mm
d. 26
d. 27 .. 3 ..

Jarmarki. W gub. Płockiej 4 lipca w Żerzynie d. 5 lipca w Ryplinie, Mławie i Płosku.

Zmiany w służbie.

Zaliczony do ministerjum sprawiedliwości i delegowany do zajęcia w kancelarji departamentu cywilnego Rządzącego Senatu Włodzimierz Apostołow, mianowany pomocnikiem naczelnika pow. ryplńskiego. Młodszy pomocnik referenta rzędu gubernialnego w Płocku r. b. Zachary Lewicki awansowany na starszego pomocnika referenta. Referent biura powiatu liposkiego Michał Hystron mianowany młodszym referentem wydziału wojskowo-politejnego w rządzie gubernialnym płockim. Uzd. kancelarjny redakcji „Płockich Wiad. Gubernialnych Stanisław Łoszczyński awansowany na pomocnika archiwisty tutejszego rzędu gubernialnego.

Odwiedzenie Łomży przez Jego Ekscelencję Biskupa Djecezji Sejneńskiej, Ks. Antoniego Baranowskiego.

Minęło już przeszło lat dwadzieścia, od chwili ostatniej bytności dawnego biskupa w murach prastarej świątyni naszej. To też spragnieni wizyty swego pasterza parafianie łomżyńscy uradowani zostali dowiedziawszy się, że przyjazd Jego Ekscelencji do Łomży nastąpi w dniu 14 b. m. popołudniu i przeciągnie się do wieczora dnia następnego. Radosie była tem większą, że początkowo — stosownie do ułożonego planu wizytowania najprzód samych dekanatów miał zamier ks. Biskup tylko przejechać przez nasze miasto, w drodze do Zambrowa, jako siedziby dekanatu łomżyńskiego.

To małe odstąpienie od marszruty głównie przypisać należy ojcowskiej wzdęności Pasterza, kochającego owieczki swoje, gdy od trzech parafian: pp. Marj. Smar., Michała Korol. i W. S. — umyślnie przybyłych do niego z Łomży do Kolna — dowiedział się o gotującym pragnieniu całej parafii, udzielenia jej błogosławieństwa i przebycia wśród oddanych mu sercem, chociażby tymczasowo jednej doby. Pomimo, że nie było wiele czasu do poczynienia odpowiednich przygotowań na przyjęcie drogiego Gościa, dzięki jednak energii i gustowi pań naszych, a przed innemi p. Jadw. Smar., księciół, głównie zaś presbyterjum przeszlicznie ozdobionem zostało najrozmaitszymi roślinami i dywanami. Rzesiste zaś oświecenie wśród tej bogatej zieloności i mieniących się różnorodnych barw tkanin, potęgowały ogólny urok.

Na zewnątrz nie potrzebował nasz kościół być dekorowanym, bo jego piękna i poważna struktura gotycka, tak silnie i miłe przykuwa do siebie wzrok widza, że inne upiększenia robiłyby mu raczej dystrakcję i mąciły harmonję jednolitego, a potężnego wrażenia estetycznego. To też tylko brama cmentarza kościelnego była przybrana tkaninami, z przeważającą barwą fioletową, a nad bramą widniał napis: „Witaj Nasz Najdostojniejszy Pasterzu”.

O godzinie 7-ej wieczorem (we wtorek) wszystkie dzwony obwiesiły wiernemu ludowi, że Jego Ekscelencja Ks. Biskup już się zbliża. Uroczysta procesja pod przewodnictwem Prałata, a zarazem proboszcza parafii łomżyńskiej, ks. Pawła Krajewskiego wyszła na spotkanie i po

Książd Roch Osypka

Obrazek mazowiecki
przez
EXTERUSA.

(Ciąg dalszy.)

Uściskali się za ręce i rozeszli. Rządca zaraz zaczął krzyżeć na pisarza, żeby kwestarskim koniom dał obrok odpowiedni i klasztorne zboże do spichrza schował. Osypka pościagnął do dworu, wszedł od tyłu, gospodyni przymówił się, żeby kolacje przed ósmą dała i po chwili siedział przy stole, nawprost pierwszej partji gnilnoskiego powiatu.

Partja owa, czyli pan Henryk Trocki, był to młodzieniec, który miał lat może trzydzieści, tysięcy zaś miał napewno sto, albo i więcej. W dzisiejszych czasach, wyniańczonych na trzeźwości klasycznej, wystarcza to do podbicia pańskich serc w całej guberni, pan Trocki wszakże, obok dwóch wyżej wzmiankowanych przymiotów, posiadał jeszcze inne, w postaci czarnej czupryny, czarnych oczów i czarnych wąsów, noszonych trochę ku dołowi, na sposób melancholijnych ukrainców. Któraż wolna niewiasta, nawet pragnująca „Przegląd Tyg.,” oprze się romantycznej melancholji ukrainkiej, oprawnej w poetyczną ramę lasów i łąk takiego naprzykład Kobylina?

Od ludzi wogóle trudno wymagać rzeczy nadiudzkich, od płci słabej tembardziej.

Ale pan Trocki nie dał się wziąć w jasyr żłbnej z gnilnosianek, bowiem kto umie sobie radzić ze stoma tysiącami, dla czegoś nie miałby dać rady tejże samej liczbie, pomnożonej przez dwa, lub nawet przez kabalistyczne trzy?

Konkurował tedy w Warszawie o hrabiankę z liczbą kabalistyczną i, dostał kosza. Potem konkurował o pannę Ościcką, także z Warszawy, także z posagiem i, tej podobno dał kosza sam. Dla czego?

Osypka, siedząc naprzeciw pana Henryka, przyglądał mu się z pod oka i właśnie nad tem dumał. Wprawdzie objaśniono go w Bobikach, że Trocki zerwał, bo podpatrzył, jak narzeczona całowała się z ładnym kuzynkiem. Gdzie indziej słyszał, o jakiejś niejasnej podróży pań Ościckich do Lwowa. Jeszcze w jednym dworze opowiadało mu szeroko o częstych teraz wizytach dziedzica z Kobylina, u młodych państwa Ursiaków, niedawno w sąsiedztwie zamieszkałych. Uśmiechano się przytem domyślnie i dziwiono nadzwyczajnej miłości, jaką pani Ursiakowa, trochę za jawnie okazywała młodemu mężowi, ale to były plotki, paskudne plotki!

Osypka wiedział doskonale, że Ursiak jest krewnym Trockiego, jego żona zaś przyjaciółką i koleżanką panny Gabryni Kotulskiej. Zkądże taka kobieta mogłaby... fe!

Kwestarz nawet nie śmiał pomyśleć o tem, o czem inni pozwalali sobie mówić głośno i choć jeszcze nie zdążył poznać pani Ursiakowej, prawie mógłby przysiąc, że ona swego młodego męża, który ją wziął bez grosza przy duszy, kocha tak, jak z pewnością kochałaby panna Gabrynia, gdyby ten głupi Trocki...

Lecz tu dumania kwestarskie zostały przerwane w sposób mało parlamentarny.

— Bój się Boga księżo Osypka, język ugadałeś pokwescie, że jak mrak siedzisz i jak gapa w gnat na mnie patrzysz? Gadajże księżo, bo się nudzę.

Osypka się wyprostował, spojrział na pana Henryka, jakby w obawie, że jego ostatni śmiały wniosek został podłuchany, wreszcie rzekł:

— Co będę gadał, kiedy nic nie wiem.

— A ktoś będzie wiedział? patrzcie go! W Bębno-

wicach obiadu nie jadłeś, w Bobikach na podwieczorku książd nie byłeś, he?

— Toć niby jadłem, niby byłem... Na świętą Jadwidę duża zabawa się szykuje, panny domowe będą w czarnych sukniach, bo tak mówily, panna Eugentja w różowej...

A bodaj je kule były! A coż mnie to obchodzi? Oglądać tych srok przecie nie będę.

Nie będzie pan w Bobikach na świętej Jadwidzie? Nie będę.

Kwestarz zdumiał, że zdumienia znowu umilkł i pan Henryk znowu go budzić musiał.

— A z kimże mnie tam swatają teraz? Panna Gabryla przypomniała się ludowi, czy też już jej dali pokój?

Pan jej nie daje pokoju, więc zkądżeby te... — sarknął zupełnie niespodziewanie Osypka i zaraz w język się ugryzłszy, mocno zacisnął usca. Lecz oczy migotały mu gniewem.

Pan Henryk patrzył nań ze zdziwieniem tak wielkiem, że chyba nieudarem i dopiero po chwili rzekł.

— Ja jej spokoju nie daję?! Któż to mówi?

Osypce znowu błysnęły oczy.

— Wszak pan sam rozpowiada, że Kotulskiemu bryka się w Kobylinie zepsuła, że nocował i że nie mogąc inaczej, chociaż tak do córki pana ciągnie.

— Ja rozpowiadałem, ja? Więc nawet brykom psuć się w Kobylinie nie wolno. I za coż ty mnie masz? I któż ci to tak mówił?

— W Bębnowicach, pani Padkowska.

— A jedza, czarownica! — syknął pan Henryk i ze złością w stół uderzył. Poczem zapytał przedko:

— Czy i do Murków ta plotka doszła?

Lecz kwestarz się nagle uspokoił i przez zacisniętą usta odparł krótko.

— Może.

(C. d. n.)

O G Ł O S Z E N I A

Młyn Wodny Walcowy

na rzece Wkrze
do sprzedania
W pobliżu kilka miast i forteca. Obecnie dzierżawca płaci 1000 rb. Wiadomość bliższa, oraz oferty adresować: Zarząd fol. Kuchary, przez Płońsk.

Dom. Dulsk (Dobrzyń n Drwęca)

Sprzedaje Tryki

rasy Rambouillet.

W okolicy Dobrzyń n Drwęca

POTRZEBNY

stałe osiadły DRENARZ.

WYSTAWA KONI

W PŁOCKU.

W dniu 4, 5 i 6 Października r. b. odbędzie się w Płocku wystawa koni folwarcznych i włościańskich typu roboczego i wierzchowego.

Na nagrodę Zarząd stadnin państwowych przeznaczył:

Dla koni folwarcznych a) roboczych dwa medale srebrne, 3 brązowe i 4 listy pochwalne, b) wierzchowych 2 medale srebrne, 3 brązowe i 3 listy pochwalne

Dla koni włościańskich, 250 rb., z tego 100 rb. dla koni starszych 150 rb. dla źrebiąt rocznych.

Oprocz tego Towarzystwo wyścigów konnych przeznaczyło na nagrody dla koni folwarcznych 500 rb.

Zapisy przyjmują W-ny Aleksander Wolbner z Borowiczek i W-ny Popielawski w Płocku.

Oplata za pomieszczenie konia w stajni na placu wystawy wynosi rb. 3

Tadeusz Kowalski i A. Trylski

Warszawa, Miodwa № 4

jako **WYŁĄCZNI REPREZENTANCI** polecają

Z FABRYKI

R U D. S A C K A

w PŁAGWITZ-LIPSKU

Pługi dwu i trzyskibowe

samochody całostalowe, prostej i trwałej konstrukcji od 2 do 9 cali orzące

Pługi piętrowe samochody

do orki od 7 do 18 cali

Pługi trzy i czteroskibowe

do płytkiej orki

Siewniki rządowe ulepszone

klasy I i II powszechnie znane

ORAZ

Siewniki rządowe klasy 1V

najnowszej konstrukcji z trynikami siewnymi, dowolnie przesuwającymi się stosownie do gęstości siewu, wysiewające wszelkie ziarno bez zmiany części siewnych, **specjalnie na górzyste położenia.**

Na żądanie podajemy adresy odbiorców, cenniki i szczegółowe opisy przesyłamy.

309618-3

Student 4-go kursu prawa poszukuje lokalu do odpowiadającego zajęcia. Oferty przyjmuje Redakcja „Ech” dla „Studenta”.

W Płomianach

przez Dobrzyń nad Wisłą:
Z dniem 1 Lipca b. r. rozpoczyna się sprzedaż tryków czystej krwi Rambouillet.

Zarodowa moja owczarnia jest hodowaną z zmierzonym celem produkcyjnym długiej, szlachetnej czesankowej wełny, na wielkich okazach, silnych i zdrowych, głębokich i szerokich, któreby wcześniej dojrzewały i jak najlepiej wykorzystywały paszę. A zatem uwzględniony zarówno obecny rozwój przemysłu wełnianego jak i zysk z mięsa, gdyż jatka jest zawsze ostatecznym kresom owcy.

Płomiany leżą o 14 wiorst od Włocławka, stacji kolei W.-Bydgoskiej, a 8 wiorst od Dobrzyń nad Wisłą, przy stacji statków pływających, gdzie konie na zamówienie oczekiwac mogą.

Właściciel Br. Pruski.

ARNSTEIN, DENTYSTA

w Włocławku

przyjmuje od 9-ej zrana do 6-ej popoł. Do Ciechocinka nie dojeżdża.

Wyszła z druku książka

Zenona Pietkiewicz

pod tytułem

„Szkice społeczne”

I. Nędza i miłosierdzie. II. Hygiena i życie (Troski: Walka z rozpustą i nierządem. Suchoty w małżeństwie. Niebezpieczeństwo życia płciowego dla kobiety w związkach małżeńskich. — Hygiena pracy umysłowej).

III. Kobieta (Troski: Kobieta w świetle nauki — Kobieta w życiu społecznym. — Wychowanie dziewcząt. — Oflary macierzyństwa. — Małżeństwo. — Rola i stanowisko kobiety w przyszłości).

IV. Samobójstwo (Przyczyny samobójstwa: Alkoholizm. — Przyszłość. — Choroby. — Warunki społeczne i ekonomiczne. — Zaraza naśladowania. — Miłość. — Pożycie małżeńskie. — Samobójstwo w przyszłości).

Cena rb. i kop. 20.

Redakcja „Gazety Polskiej” niniejszem zawiadamia,

ze

GAZETA POLSKA

po sześciomiesięcznej przerwie,

na nowo wychodzić zacznie z dniem 1 Lipca r. b.

Prenumeratę na kwartał trzeci i czwarty r. b. przyjmuje pod tym samym co poprzednio adresem: (Warszawa, ulica Warecka № 14).

Cena „Gazety Polskiej”.

Z przesyłką pocztową: Kwartalnie rb. 3. Półrocznie rb. 6. W Warszawie z odnośzeniem: miesięcznie kop. 80, kwartalnie rb. 2 kop. 40.

Redaktor i Wydawca Jan Gadomeki.

REJESTRY GOSPODARSKIE

najpraktyczniej ułożone, wydane nakładem księgarni

Kempnera w Płocku.

Katalogi wysyłam na żądanie bezpłatnie i franco.

Uczeń klasy VI Szkoły Realnej

na czas wakacji poszukuje kondycji z konwersacją niemiecką na wyjazd. Blizsza wiadomość w kantorze Hotelu Warszawskiego w Płocku.

KOMUNIKACJA KOLEJOWA (odchodzą ze stacji).

Warszawsko-Wiedeńska (odnoga Bydgoska)															
	Warszawa (odchodzą)	Sierpc	Lowicz	Pławno	Kutno	Włocławek	Aleksandrów	Aleksandrów	Włocławek	Kutno	Warszawa	Warszawa (przyjeżdż.)			
Kurjerski	11,25	12,42	1,07	—	2,03	3,06	4,37	3,16	4,05	5,10	—	5,54	6,25	7,30	
Pospieszny	4,15	5,38	6,06	6,40	7,10	8,31	10,14	8,45	9,42	11,05	11,30	12,08	12,48	2,00	
Pocztowy	9,10	10,57	11,32	12,13	12,46	2,14	4,10	2,30	3,33	5,04	5,04	6,09	6,51	8,30	
Pasazerski	6,10	8,25	8,57	9,36	10,07	11,30	4,37	5,35	6,33	8,03	8,28	9,07	9,48	11,30	
Osobowy	—	1,50	2,36	3,28	4,18	6,03	8,24	11,30	12,56	3,01	3,33	4,21	—	—	
Nadwiślańska w stronę Mławy															
	Warszawa	N. Dwór	Modlin	Łasocin	Ciechanów	Konopki	Mława	Mława	Konopki	Ciechanów	Łasocin	Modlin	N. Dwór	Warszawa	
Osobowy	8,08	8,59	9,11	10,11	10,35	10,57	11,21	2,09	3,10	3,39	4,00	4,50	5,04	5,57	
Pocztowy	5,37	6,57	7,14	8,41	9,09	9,38	10,21	7,18	7,49	8,23	8,53	10,06	10,25	11,41	
Warszawsko-Pocztowoborska															
	Warszawa	Malkinia	Czyzew	Szeptów	Lapy	Lapy	Szeptów	Czyzew	Malkinia	Warszawa					
Pocztowy	10,45	1,02	1,41	2,05	2,47	4,42	5,26	5,50	6,32	8,45					
Pospieszny	9,00	10,47	—	12,16	—	6,39	—	—	8,10	9,50					
Pasazerski	12,25	3,05	3,51	4,19	5,06	4,39	5,26	5,51	6,34	8,55					
Pasazerski (Kur.)	5,05	8,22	9,53	9,53	10,51	—	—	—	9,05	11,28					
Pasazerski	12,05	2,23	—	—	—	1,54	2,59	3,35	4,30	7,20					
Osobowy	10,30	1,26	2,15	2,43	3,33	7,04	7,53	8,20	9,09	11,40					
Uwaga. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godziny 6-ej wieczor do godz. 6-ej rano. Godziny warszawskie															
Siedlce - Malkinia - Ostrołęka - Lapy															
	Siedlce	Malkinia	Komarowo	Gracina	Ostrołęka	Czerwonny Bór	Sokol	Lapy do Warszawy	Lapy	Sokol	Czerwonny Bór	Ostrołęka	Gracina	Malkinia	Siedlce
Osobowy	9,03	11,58	1,48	2,38	3,43	5,43	7,38	1,25	10,18	10,53	12,38	2,38	3,49	6,03	8,38
Tow.-Osobowy	10,18	1,28	—	—	10,03	12,53	2,51	6,35	10,23	11,00	12,48	2,53	—	—	—
Ostrołęka - Tuszcz - Pławno															
	Ostrołęka	Rożan	Wyszaków	Tuszcz	Warszawa	Tuszcz	Wyszaków	Rożan	Ostrołęka						
Osobowy	3,23	4,28	5,50	6,40	7,25	6,13	7,18	8,33	9,33						